

nieć  
ględu  
przez  
eszy,  
isem,  
nanie  
uląki  
lecz  
óym  
tywe  
10.  
ę, że  
awiał  
Czi-  
anicy  
wałę  
a 16  
zech  
ś 27  
no-  
enel  
tości  
iocie  
dbę-  
stwie  
rzy-  
zem  
qd.  
i r.  
ca  
ie  
ski  
L  
k i,  
ska.  
we  
NO  
16,

# DR WĘC A

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Droga“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przepłata wynosi dla abonamentów 1, — a z dostawami 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet. Adres redakcji: „Droga“ Nowemiasto-Pomorze



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na słupku 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, ponad tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redakcja: Nowemiasto-Pomorze

Redakcja: ul. W. Stawki w Nowemiście.

## My nie rzetelną pracę dla dobra warstwy pracującej potępimy, tylko demagogię.

Ostatnie wybory do rad miejskich jako i do sejmików powiatowych zaznaczyły się u nas na Pomorzu dość poważnym przyrostem głosów socjalistycznych. Jestto oczywiście objaw dla nas niepożądany, budzący poważne obawy na przyszłość. Świadczy on bowiem o tem, że nasza bracia robotnicza coraz liczniej opuszczają obóz narodowy, aby się stawić pod sztandar między-narodówki. Część winy za to kładzie się na karb trudnych warunków ekonomicznych kraju i wynikających stąd niedomagań materialnych, które dotkliwie dają się we znaki warstwie pracującej. Szerzące się coraz bardziej bezrobocie, a wraz z niem i nędza rodzi niezadowolenie z obecnego stanu rzeczy i dążenie za wszelką cenę do zmiany na lepsze. Robotnik w takim położeniu skłonny jest iść za tymi którzy mu najwięcej obiecują nie bacząc na to, że obietnica to jeszcze nie rzeczywistość. Ale część winy za sprzeniewierzenie się sztandarowi narodowemu ze strony części warstwy robotniczej przypisać należy uprawianej ze strony niektórych czynników rekrutujących się w szeregach N. P. R. demagogicznej agitacji. My przeciwnikami ani wrogami N. P. Ru nie jesteśmy, ani tej partii nie odmawiamy racji bytu — owszem nieraz podkreślaliśmy potrzebę istnienia partii stojącej na programie narodowym, a mającej na celu obronę warstwy robotniczej. Już dziś trudno powstrzymać dążenie do ugrupowania się poszczególnych odłamów społecznych na podstawie gospodarczej. Mają przecież i rolnicy swoje organizacje nie tylko zawodowe, ale i polityczne, niechże i robotnicy mają swoją. Zadaniem tychże być winno bronienie interesów materialnych i społecznych oraz zapewnienie warstwie robotniczej należnego jej w społeczeństwie stanowiska — a po drugie zabezpieczenie jej podtrzymaniem w niej ducha narodowego przed czerwonym niebezpieczeństwem. Chcąc atoli spełnić to zadanie nie należy posługiwać się temi samymi metodami, co i socjaliści. My nie bierzemy nikomu za złe jego zabiegów i pracy dla dobra braci robotniczej i zapewnienia jej znośnych warunków życia. Owszem uważamy ją za czyn chwalebny i patriotyczny.

Ugruntowanie korzystnych warunków bytu klasie pracującej, to zapewnienie państwu równowagi, ładu i wewnętrznego bezpieczeństwa. Ale czyż możliwość osiągnięcia tego celu istnieje tylko w podszuczaniu i podburzaniu tejże warstwy przeciw innym a w szczególności przeciw pracodawcom? Czyż jeżdżenie od wioski do wioski, od miasta do miasta i kolportowanie z jednego wieca na drugi, rozmaitych czasem rzeczowych uchybień ze strony innych warstw w stosunku do robotników — po największej atoli części wymyślonych, wyssanych z palca złodziejskich plotek i oszczerstw na inne warstwy społeczne — a jęczące i nienawistne sięjące w warstwie robotniczej można nazwać pracą zbrojną i patriotyczną? Czyż warstwa robotnicza tylko na fundamencie nienawiści do innych warstw zbudować sobie może lepsze jutro? Czyż nienawiść to wogóle czynnik twórczy i budujący, a nie raczej zgnębny i niszczyielski? Słyszając nieraz takich trybunów ludu na mównicy odnosi się wrażenie z ich przemówień, jakoby w ich pojęciu zbrodnią było, że istnieją i inne warstwy prócz warstwy robotniczej. Czyż istnienie nienawiści między klasą robotniczą, a innymi, a w szczególności klasą posiadającą korzyść, przynosi może jakąkolwiek tej pierwszej kiedyś przeciw los jednych i drugich ściśle ze sobą złączonych na dole i niedole? Że sytuowany materialnie pracodawca zawsze będzie złym płatnikiem dla robotnika. Z niedostatkiem borykający się pracodawca nie będzie w stanie ani dać należytego zatrudnienia ani utrzymania robotnikowi.

Jeżeli dzisiaj tyle bezrobocia i biedy wśród warstwy robotniczej, to dlatego, że i warstwom posiadającym źle się wiedzie. Przeto klasa pracująca mieć winna najżywniejszy interes w tem, by i klasie posiadającej się wiodło dobrze — stąd wniosek, że stosunek wzajemny cechować winno wzajemne zaufanie i obustronne

zrozumienie wzajemnej zależności od siebie. Pracodawca winien pamiętać o tem, że robotnik dla niego pracuje i że tylko wtenczas pracować będzie ochoczo i rączo, gdy on mieć będzie korzyść z tej pracy dla siebie, gdy ta praca i jemu zapewni znośny byt, robotnik zaś pamiętać winien o tem, że pracodawca mu go zapewnić będzie w stanie tylko wówczas, kiedy sam będzie miał ku temu możność.

Są co prawda i pracodawcy nie mający zrozumienia dla potrzeb swego pracobiorcy, skutkiem czego w zabiegach o podniesienie bytu materialnego robotnika starcia są nieuniknione, ale przecież są i rozsądni pracodawcy, z którymi i na dobrej drodze dojść można do porozumienia. W każdym razie starania o podniesienie bytu nie powinny mieć za podstawę nienawiści, gdyż ta jednych i drugich rujnuje i niszczy. Jeżeli nienawiść klasową sięją socjaliści i komuniści, to temu się nie dziwimy, bo nienawiść ta jest wypisana na ich sztandarze. Ale ci, którzy stoją na programie narodowym i chrześcijańskim nią się posługując żadną miarą nie powinni. Tymczasem jakże często grzeszy się przeciw tej zasadzie! Nie chcielibyśmy uogólniać, ale kto był świadkiem częstym na wiecach i zebraniach N. P. R. nieraz przekonano się miał o tem możność jak tam uprawia się niczem nie różniącą się od socja-

listycznej i komunistycznej walki i nienawiści klasową. Dość przysłuchać się niektórym przywódcom N. P. R. w naszym powiecie — powiadamy niektórym, bo i tutaj uogólniać nie chcemy — na zebraniach i wiecach jak oni często grają na najniższych instynktach nienawiści klasowej i ją podsycają, aby przekonać się o prawdziwości naszych twierdzeń. To też taka praca musi wydać odpowiednie owoce, bo kto wiatr sieje, burze sprząta. Na ironję zakrawa przeto twierdzenie, owych przywódców, że oni nasz powiat od zalewu socjalizmu chronią, kiedy każdy widzi dowodnie, że taką pracą i agitacją oni właśnie grunt pod niego uprawiają. Nam dobro warstwy robotniczej gorąco leży na sercu, może bardziej niż owym przywódcom, którzy tę zyciwość dla niej mają tylko na ustach, a nie w sercu i czczeni tylko frazesami nią częstują nieświadomiony lud, a myślą tylko o sobie i o własnych korzyściach. Dla tego też my każde rzetelne i uczciwe zabiegi dla dobra klasy robotniczej z największą zyciwością i energią popierać będziemy jak niemniej tych wszystkich którzy jej się podejmują, ale z równą energią i stanowczością zwalczać będziemy wszelką destrukcyjną burzycielską i wyrotową pracę tych, którzy mienią się być narodowcami, a w rzeczywistości działają na szkodę i zgubę idei narodowej.

## O płace urzędnicze. — Redukcja płac czy redukcja urzędników?

Warszawa, 8. 12. Jedno z pism zamieszcza wiadomość, że Min. Skarbu ma zamiar obniżyć pensje urzędników do 40 punktów, to jest około 7 procent. Jak się dowiadujemy, wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości, gdyż sprawa powyższa nie była w tej formie poruszana.

Jednak Rada Ministrów, która zebrała się wczoraj o godz. 20 sprawą tą się zajmowała w tej formie, że według propozycji komisji oszczędnościowej musi nastąpić albo redukcja płac, albo redukcja urzędników. Budżet na pierwszy kwartał 1926 roku obliczony jest na 375 do 380 milionów złotych. Gdyby umieszczone w nim kwoty, dotyczące pensyj urzędniczych, były uwzględnione w całości, to budżet musiałby być podniesiony do 405 milionów złotych, co ze względu na obciążenie płatnicze jest niezmiernie trudne. Gdyby budżet, ułożony przez komisję oszczędnościową, okazał się nierealnym, to znaczy, dochody nie dałyby się dociągnąć do rozchodów, to Skarb stanąłby przed in-

flacją, jako jedynym wyjściem. Gdy wziąć pod uwagę cyfry w stosunku rocznym, to okazuje się, że nasze wydatki personalne zmniejszyłyby budżet komisji, skrócony o 120 milionów złotych. Nie jest to dużo, gdyż np. budżet wojskowy, od którego, jak to zresztą każdy rozumie, zależy nasz byt państwowy, ma być obniżony o 150 mil. zł. Przy przyjęciu redukcji można uważać nasz budżet za zupełnie realny, gdyż pozycje Rada Ministrów obrachowała i oceniła na podstawie doświadczenia bardzo ostrożnie, z uwzględnieniem osłabienia płatniczego społeczeństwa. Decyzja co do redukcji płac jest niezmiernie trudna, gdyż powszechnie jest wiadomym, że prócz pewnych kategorii, urzędnicze pensje są bardzo liche. Jednak wątpliwe jest, czy znajdzie się inne wyjście, gdyż możliwa jest albo redukcja płac, lub urzędników, lub też inflacja. — Rada Ministrów obrad nad exposé nie ukończyła, odkładając dalszy ciąg do dziś godz. 16.

## Redukcja budżetu na rok 1926 o pół miljarde złotych.

Warszawa, 9. 12. W rezultacie 2-dniowych obrad Rady Ministrów dokonano redukcji budżetu o kwotę pół miljarde złotych. Z preliminarza p. Grabskiego, który wynosił 1 miliard 830 milionów po odjęciu skreślonych pozycji, pozostało więc około 1 miliard 400 milionów.

Najważniejsze pcyzje oszczędnościowe dotyczą ministerstwa spraw wojskowych i oświaty. Pobory oficerskie nie zostaną zmniejszone. Redukcja wypowie się przez skrócenie czasu służby wojskowej i zmniejszenie stanu liczebnego armii. W ministerstwie oświaty ma być powołanych do czynnej służby 5.000 nauczycieli, pobierających pensje, a przebywających na różnych urlopach. Następnym tego odwołania z urlopów będzie poważna redukcja w nauczycielstwie. Dyrektorom szkoły odjęte będą do-

datkowe pobory za kierownictwo. Również liczba godzin wykładowych będzie powiększona z 24 na 27 tygodniowo. Budżet uniwersytetu poznańskiego ma być zmniejszony o 20 proc., a wydział medyczny w Poznaniu zostanie zupełnie zniesiony. W dziale ministerstwa sprawiedliwości będą zniesione dodatki dla sędziów i prokuratorów. W ministerstwie spraw wewnętrznych usunięta będzie prawie całkowicie pozycja pomocy dlasamorządów. Zmniejszona będzie także liczba policji o 3.000 osób. Poza tem postanowiono wykreślić z budżetu wszystkie wydatki nadzwyczajne. Zmniejszono również mnożną o 2 punkty, a mianowicie ustalono ją na 41 punktów.

## † Sp. poseł Bronisław Mania.

Dnia 7-go bm. zmarł w szpitalu w Gdańsku poseł do Sejmu z okręgu kaszubskiego sp. Bronisław Mania w 37 roku życia.

Zmarły pochodził z Rajków w powiecie tczewskim; z zawodu był rolnikiem. Brał on czynny udział w życiu społeczno-narodowym.

Był członkiem Sejmu i Wydziału Powiatowego w Tczewie. Przez dłuższy czas piastował urząd przewodniczącego Kółka Rolniczego. Był też swego czasu członkiem Rady Ludowej i komendantem straży oby-

watelskiej. Od roku 1922 był posłem do Sejmu i należał do klubu Chrześcijańsko Narodowego Stronnictwa Rolniczego.

Sp. poseł Mania należał do najpracowitszych posłów na Pomorzu.

Zgon tak przedwcześnie zmarłego działacza narodowego odbił się smętnym echem po całym Pomorzu. Niech spoczywa w pokoju.



## Pogrzeb Reymonta.

Warszawa, 9. 12. Pogrzeb Władysława Stanisława Reymonta odbył się dziś w południe przy cudownej pogodzie i niezliczonych rzeszach publiczności. W katedrze o godz. 9 tej rano przy trumnie objęli warte oficerowie i włościanie w strojach ludowych.

O godz. 11 rozpoczęło się nabożeństwo żałobne, po przybyciu Prezydenta Rzplitej, rządu, marszałków Sejmu i Senatu, posłów i senatorów oraz korpusu dyplomatycznego. Katedra przepelniona była delegatami i członkami związków dziennikarskich, literackich i artystycznych. Kazanie wygłosił ksiądz Szlagowski, poczem trumnę wynieśli na barkach literaci, towarzysze Zmarłego, a od Katedry na plac Zamkowy włościanie.

Za trumną kroczyła rodzina Zmarłego pisarza, następnie Prezydent Wojciechowski marszałkowie Sejmu i Senatu, premier z ministrami, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele władz administracyjnych, wojskowych, duchowieństwa, dziennikarzy, literatów i ogromne tłumy publiczności.

Na placu Zamkowym z trybuny przemawiał m. oświaty. p. Stanisław Grabski, poczem kondukt ruszył na Plac Teatralny a stamtąd na cmentarz Powązkowski.

Serce wielkiego pisarza, które tak gorąco biło dla Polski zostało zabalsamowane i w specjalnej urnie będzie przechowywane w katedrze św. Jana.

### Duch Reymonta u St. Przybyszewskiego.

Między innymi kondolencjami wystosował Stanisław Przybyszewski list do pani Reymontowej, w którym pisze: „Od sześciu tygodni nie mogę wychodzić z domu wskutek fatalnie osłabionego serca. Najmniejsze zaziębienie grozi mi zapaleniem płuc; a serce tego nie zniosłoby, jak i serce męża Pani. Proszę przyjąć wyrazy najgorętszego uczucia, a jakie nici ze ś. p. Władysława mnie wiązały, najlepszy dowód, że w czasie tej nieszczęsnej nocy przyszedł mi sam swoją śmierć objawić. Na kilka godzin zanim Warszawa dowiedziała się o śmierci Jego ja wiedziałem, że nie żyje”.

## Porozumienie wojskowe państw Małej Ententy i Polski.

Bukareszt, 4. 12. Rokowania, jakie się tu odbywały między wojskowymi pełnomocnikami państw Małej Ententy i Polski, doprowadziły do pełnej zgody.

Podpisano konwencje, która zajmuje się głównie kwestją transportu broni, amunicji i innego materiału wojennego na kolejach państw, zawierających konwencje.

## Nie w państwie duńskim, ale czeskim się coś psuje!

### Gabinetu jakoś nie można kleić.

Praga, 8. 12. „Narodni Polityka” donosi, że próby utworzenia rządu parlamentarnego natrafiły wczoraj na trudności ze strony czeskich socjalistów, którzy nie chcą się zgodzić na zmianę w ministerstwie kolei. Dotychczas nie znaleziono wyjścia z tej sytuacji.

### Komunizm podnosi za to głowę.

Praga, 8. 12. „Narodni Listy” podkreślają, że

### Kondolencje rządu francuskiego.

Paryż, Rząd francuski polecił ambasadorowi de Panafieu, wyrazić kondolencje rządowi polskiemu z powodu śmierci Władysława Reymonta.

### Dmowski a Reymont.

Na wieść o zgonie Reymonta Roman Dmowski wystosował do wdowy po zmarłym następujące pismo:

„Droga Pani!

Mam uczucie, że się nagle szeroka pustka koło mnie otworzyła.

Nie uważam śmierci za największe nieszczęście i zdaje mi się, że się jej nie boję. Od dłuższego czasu patrząc na Władka, nie mogłem się obronić myśli, że koniec jego jest bliski. A jednak dzisiejsza wiadomość o jego śmierci spadła na mnie jak uderzenie obuchem.

Stał się wielki wypadek w życiu moim osobistym i w życiu Polski.

Wie Pani jak chyliłem głowę przed geniuszem Władka i jak mnie pociągała do niego jego polska dusza. Gdybym nie wiedział, jak go mocno kochałem, dziśbym to sobie uświadomił. Proszę mnie liczyć wśród tych, którzy najbliższy udział biorą w Jej bólu”.

Roman Dmowski.

### Sorbona ku czci Żeromskiego i Reymonta.

Paryż. W Sorbonie odbyła się uroczystość ku czci Stefana Żeromskiego i Władysława Reymonta. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele ambasady polskiej.

### Praga wobec zgonu Reymonta.

Praga, 9. 12. Burmistrz Baxa wystąpił pod adresem prezydenta warszawskiej rady miejskiej, depeszę kondolecyną z okazji zgonu Władysława Reymonta. W magistracie praskim odbędzie się akademja żałobna, na której prof. Marjan Szyjkowski wygłosi odczyt o dziełach zmarłego pisarza.

## To naszą gazetę pociągnąć do odpowiedzialności?

### Uwagi z ostatniego posiedzenia sejmikowego.

W ubiegłą sobotę odbył się ciąg dalszy przerwano ostatniego posiedzenia sejmikowego. Nas przedewszystkiem interesuje jeden szczegół, mający miejsce na owym ostatnim posiedzeniu, którego milczeniem żadną miarą pominąć nie możemy, a mianowicie: wniosek piśmienny stawiony przez 5 członków sejmikowych — aż 5 na 40 stu — do przewodniczącego, czujących się dotkniętymi naszą relacją z przedostatniego sejmiku, o pociągnięcie nas do odpowiedzialności. A więc to tak? To nas pociągnąć do odpowiedzialności za to, żeśmy obrażeni w naszych uczuciach obywatelskich i patriotycznych dali temu wyraz, piętnując niewłaściwe i poniżające godność instytucji samorządowej postępowanie kilku członków — a nie czasem tych panów za ich niechęć się z powagą i godnością instytucji sejmikowej występy? A dyć to prawie to samo, o czym niedawno temu wyczytaliśmy w gazetach, że za rozmaite nadużycia w kraju ukarano nie tych, którzy ich się dopuścili, ale tych, którzy je wyjawili i do ukarania podali. Ci panowie smą twierdzić, że przebieg owego posiedzenia nie był tak swarliwy i burzliwy, żeby do tak ostrej krytyki dał uprawnienie. Oczywiście, że pod tym względem są gęsi i guściska. Może dla tych panów, którzy przywykli do takiej atmosfery i w niej czują się jak ryba w mętnej wodzie, taka atmosfera wydawała się czemś normalnym, ba nawet idealnym — przecież na wiecach to częstokroć inaczej trzeba się pocić wśród wrzawy i burd — ale nam, którzy do innych przywykliśmy warunków i stosunków, którym instytucje samorządowe wydają się być instytucjami ze wszech miar poważania i uszanowania godnymi, gdzie się pracuje z wyłączeniem wszelkich sił i poświęceniem dla dobra ogółu, takie występy musiały się wydawać czemś niesłychanym i potępienia godnym.

A nie tylko nam. Przecież zaraz na sejmiku odezwały się ostre słowa krytyki i oburzenia na takie postępowanie. Przecież nawet czł. Ciszewski zarzucił p. Michczyńskiemu, że gra teatryk i poniża godność sejmiku. Czemu to jego p. Michczyński nie pociągnął do odpowiedzialności, jeżeli to nieprawda? A jeżeli to prawda, to czyż godzi się akuratnie na sali sejmikowej odgrywać teatr? Czy tam jest odpowiednie do tego miejsce? Albo też i wystąpienie p. Zapolskiego, kolegi po fachu p. Michczyńskiego, czyż było tak przykładne i budujące, że na pochwałę publiczną zasługiwało. Gdybyśmy go za to pochwalili, to pewno on sam by się na nas za to obraził musiał. Swoją drogą, co ma sejmik z tą srawą do czynienia? Myśmy przecież nie sejmik jako taki piętnowali, tylko niewłaściwe wybrki kilka jednostek. Nas zresztą takie wnioski p. M. i towarzyszy ani ziębią ani grzeją, a tem mniej zdolne są odstraszyć od spełnienia tego, co uważamy za nasz święty obowiązek. Polska posiada jak najbardziej demokratyczny ustroj państwowy i samorządowy, daje wszystkim obywatelom jak najdalej idącą wolność i swobodę działania — ale właśnie ta okoliczność nakłada na nich obowiązek odpowiedzialności za swe czyny przed społeczeństwem i przed państwem. Jeżeli tę swobodę i wolność niejedni pojmują jako samowolę, i swawolę to na takich ludzi musi być hamulec i bicz moralny, choćby w postaci publicznego napiętnowania w gazecie, bo inaczej w tej samowoli ani miary ani granicy u nich nie będzie. — Nasza gazeta zbyt poważnie pojmuje swe obowiązki jako strażnicy ładu i porządku i dobra publicznego, aby nad tem mogła spokojnie przejść do porządku dziennego. Mniejsza o to, że na siebie ściąganie nienawiści u pewnych jednostek. Któż atoli pełniąc sumiennie i rzetelnie swe obowiązki, miał tylko samych przyjaćiół? Na szczęście są to tylko nieliczne jednostki, które pieniążą się na nas w bezsilnym gniewie, że im psujemy naszymi artykułami ich interesy, za to ogół odnosi się do nas z zaufaniem i uznaniem, czego dowodem choćby zwiększająca się z miesiąca na miesiąc liczba naszych abonentów. Nasza gazeta nikogo nie zaczepi, kto sobie na to nie zasłuży, a zaczepiając wolna jest od osobistej niechęci lub zawiści, ganiąc, piętnując ma tylko ten jeden cel na oku, a mianowicie, dobro ogółu, dobro naszej Ojczyzny.

Zbyt dużą ilością ofiar okupiona została jej wolność, byśmy spokojnym okiem patrzeć mieli na zamęt i niepokój szerzony przez pewne czynniki zdolne pogryźć ją w powtórnej niemocy i rozprzężeniu.

Ci panowie mieli też te odwagę twierdzić w umotywowaniu swego wniosku, że taka publiczna krytyka obniża godność instytucji sejmikowej w oczach Niemców. Niech was, panowie, o to głowa nie boli, jeżeli wy jej nie poniżacie waszym postępowaniem, to my naszą krytyką doprawdy nie. Coprawda, to trzeba stwierdzić z całym naciskiem, że za czasów niemieckich takich burzliwych posiedzeń nie było, a to dzięki temu, że Niemcy umieli swą godność narodową lepiej cenić i szanować, niż dzisiaj niejeden Polak. Ale, żeby krytyka niewłaściwego postępowania jednostek miała poniżyć naszą godność narodową, tego nikt rozsądny uznać nie może, — przeciwnie właśnie publiczne napiętnowanie uchybień raczej podnosi naszą wartość moralną i godność narodową, bo świadczy o tem, że ogół z tem postępowaniem się nie zgadza, że się nań obrusza, że pragnie ze swego organizmu te niezdrowe soki wydzielić, i tem samym go uzdrowić, a na to zdobyć się może tylko organizm z założenia swego zdrowy i żywotny.

Reszta osnovy konwencji trzymana jest w tajemnicy.

„Lupta” donosi, że przy sposobności rokowań między polskimi kierownictwem armji, a kierownictwem armji sprzymierzonych, zawarto ściślejsze porozumienie w sprawie kooperacji wojskowej tych państw.

wobec połączenia się komunistów niezależnych z socjaldemokratami, w Czechosłowacji są tylko trzy partje robotnicze: socjal-demokraci, narodowi socjaliści i komuniści, gdy tymczasem stronnictwa burżuazyjne dzielą się na 9 grup, które pomimo swej liczebnej przewagi tracą w iałowych dyskusjach swe znaczenie gospodarcze, a o autonomję wołają Słowacy.

## Katastrofalne położenie gospodarcze w Gdańsku.

Gdańsk, 5. 12. Dziś przed południem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie senatu celem zastanowienia się nad środkami, mającymi zapobiec katastrofie gospodarczej miasta. Jak donoszą pisma, senat gdański przedewszystkiem zamierza zaciągnąć nową pożyczkę zagraniczną, a następnie pragnie znieść kilka rodzajów podatków, dających się ludności we znaki i zamiast nich

wprowadzić monopol na tytoń i spirytus, który stałby się źródłem poważnych dochodów. W dalszym ciągu senat zamierza poczynić w budżecie wolnego miasta bardzo poważne oszczędności przedewszystkiem przez szeroką reformę administracji i zredukowanie poborów urzędniczych. Senat odbędzie w tej sprawie naradę z zainteresowanymi kołami gospodarczymi.

## Zadokumentowanie przyjaźni między Watykanem a Francją.

Paryż, 1. 12. Papież zamianuje w najbliższym czasie nuncjusza swego w Paryżu, mgr. Ceretti'ego, kardynałem. Papież wyraził życzenie, aby nowemu dygnitarzowi kościelnemu beret kardynalski wręczony został przez przedstawiciela rządu francuskiego. W ten sposób papież chce zadokumentować przyjaźń, panują-

cą między kościołem rzymskim a republiką francuską. Tego rodzaju wyróżnienia udziela papież od czasu do czasu katolickim panującym. Tym razem okazała się trudność, ponieważ prezydent Doumergue jest protestantem. Trudność ta została usunięta przez nominację Brianda prezydentem ministrów.

## Niesłychane oburzenie na układ o odszkodowanie dla Hohenzollernów.

Berlin. Ogłoszony przez pruskie ministerstwo finansów układ z rodziną Hohenzollernów, według którego była rodzina cesarska otrzymała 30 milionów marek złotych gotówką, oraz świadczenia rzeczowe równe w kwocie 200 milionów marek złotych, wywołało w prasie

demokratycznej i socjalistycznej niesłychane oburzenia. Podobno frakcja socjalistyczna zamierza wnieść do Reichstagu wniosek w myśl którego kwestja odszkodowania Hohenzollernów, powinna zostać rozstrzygnięta przez referendum ludowe.

## Groźny zatarg między Anglią i Turcją o Mossul.

Genewa, 8. 12. Rada Ligi Narodów zajmowała się na południowym posiedzeniu sprawą Mossulu i jednomyślnie przyjęła sprawozdanie delegata szwedzkiego Undena, zalecające przyjęcie orzeczenia trybunału haskiego, według którego Rada Ligi Narodów uprawniona jest do powzięcia wszelkiej decyzji do arbitrażu włącznie. Przeciwno głosował tylko delegat turecki.

### Turcja nie przyjmie arbitrażu.

Genewa, 8. 12. Po głosowaniu nad kwestją Mossulu zabrał głos delegat turecki, oświadczając, że rząd turecki bez porozumienia się ze zgromadzeniem narodowym nie może przyjąć arbitrażu.

### Tajny układ turecko-rosyjski w sprawie Mossulu.

Londyn. Sprawozdawca „Morning Post”, donosi z Teheranu, że między Turcją, a Rosją toczą się roko-

wania w sprawie tajnego układu. Rząd angielski prosił Moskwę o poparcie w razie, gdyby Rada Ligi Narodów wydała niekorzystną dla Turcji decyzję w kwestji Mossulu. Rząd angielski gotów jest w zamian za tego rodzaju poparcie i w razie, gdyby uzyskał zgodę Rosji co do swoich dążeń w związku z kwestją perskiego Aserbejdżanu, odstąpić rządowi sowieckiemu prowincje Kars i Ardahan.

### Walki w Syrii trwają.

Paryż, 9. 12. Wojska francuskie, pozostające do rozporządzenia po uwolnieniu Hasbava, oczyszczają Hermon i w sile jednej dywizji zwrócone zostały ku Damaszkowi, co daje nadzieję, że działalność powstańcza w pobliżu Damaszkuru już wkrótce się skończy.



## Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 11 grudnia 1925 r.

Kalendarzyk. 11 grudnia, Piątek, Damazego pap. w.  
12 grudnia, Sobota, Epimacha i Aleksandra.  
13 grudnia, Niedziela, 3. Adw. Łucji p. m.  
Wschód słońca g. 8 — 4 m. Zach. słońca g. 3 — 44 m.  
Wschód księżycy g. 3 — 24 m. Zach. księżycy g. 2 — 13 m.

### Sprawa z daniem

delegata sejmiku powiatowego na p. lubawski p. Sikorskiego z Rakowic, z zabiegów na konferencji kolejowej w Bydgoszczy o uzyskanie lepszego połączenia kolejowego dla powiatu lubawskiego.

Od 1 czerwca 1926 r. zostały uchwalone na konferencji kolejowej w Bydgoszczy dnia 3 i 4 grudnia br. następujące zmiany: pociąg nr. 2951 z Brodnicy do Nowogomiasta będzie wychodził po 10-tej tak, że będzie miał połączenie z pociągami: z Grudziądza nr. 622 o godz. 8<sup>30</sup> i z Torunia nr. 312 o godz. 7<sup>57</sup>.

Pociąg nr. 2923 z Brodnicy do Lubawy będzie wychodził z Brodnicy później, tak aby mieć połączenie z pociągami: z Grudziądza nr. 624 o godz. 19<sup>45</sup> i z Torunia nr. 326 o godz. 19<sup>25</sup>.

Pociąg nr. 2922 z Lubawy do Brodnicy będzie wychodził dopiero nad ranem, tak, aby mieć połączenie na pociągi: do Grudziądza nr. 641 o godz. 10<sup>35</sup> i do Torunia nr. 341 o godz. 11<sup>25</sup>.

Pociąg nr. 2921 z Brodnicy do Lubawy będzie musiał wobec powyższych zmian kursować później ze względu na przerwę nocną, lecz będzie tak ułożony, aby mieć połączenie wygodne z pociągiem z Warszawy nr. 617 o godz. 21<sup>30</sup>.

Na wieczorny pociąg z Nowogomiasta do Brodnicy z wieczornego pociągu z Brodnicy do Nowogomiasta jest przewidziany krótki pociąg, składający się z jednego wagonu, Radomno—Nowemiasto i Nowemiasto—Radomno, tak iż Radomno do tego pociągu będzie miało stałe połączenie.

Na linii Działdowo—Lubawa będą kursowały pociągi mieszane, tak, że Lubawa będzie miała możliwość dziennie ładować i zładowywać wagony.

Jako pociągi mieszane będą kursowały na tej linii dotychczasowe pociągi: nr. 1421 i nr. 1426. Będą one miały dłuższy czas jazdy i wobec tego będą wychodziły rychlej, zatrzymując dotychczasowe połączenie.

Natomiast pociąg nr. 1423 będzie wychodził z Działdowa później, aby mieć połączenie z pociągiem z Warszawy nr. 615, (z Warszawy o godz. 12<sup>15</sup>), oraz z pociągiem nr. 216 z Lidzarka o godz. 16<sup>07</sup>.

Taksamo pociąg nr. 1424 będzie wychodził z Zajączkowa (i z Lubawy) rychlej, tak aby mieć połączenie na pociąg nr. 618 do Warszawy o godz. 9<sup>45</sup>.

Powyższe zmiany zostały przez dyrekcję kolejową przyjęte z tem zastrzeżeniem, że zostaną przyjęte przez ministerstwo oraz, że bliższe opracowanie techniczne może spowodować małe zmiany.

### Komunikat Województwa w sprawie lichwy.

W dniu 7. bm. odbyła się pod przewodnictwem p. Wojewody Pomorskiego i przy współudziale p. Prokuratora przy sądzie Apelacyjnym — konferencja zainteresowanych czynników rządowych, w sprawie przeprowadzenia odpowiednich kroków przeciw szerzącej się lichwie i spekulacji.

Na konferencji stwierdzono, że w związku z chwilowym spadkiem złotego — w stosunku do dolara — zaszły na całym Pomorzu karygodne wypadki podwyższenia cen nawet na artykuły pierwszej potrzeby.

Mimo pozostawienia przez czynników rządowych odpowiedniego okresu czasu do zorientowania się w sytuacji i nawrócenia z drogi zupełnie błędnej ze stanowiska gospodarczego a karygodnej z punktu widzenia prawa oraz wysocy nieobywatelskiej i szkodliwej dla dobra ogółu i Państwa, szczególnie w okresie jego wysiłków w kierunku stabilizowania równowagi finansowej — podniesione ceny przeważnie nadal utrzymano lub nieodpowiednio niżono.

Z ubolewaniem stwierdzono dalej, że niektóre poważne instytucje finansowe i przemysłowo-handlowe przyczyniły się także do powyższego stanu rzeczy, przewalutowując swoje należności według kursu dolara, względnie żądając bezzwłocznej zapłaty należności.

Ponieważ smutny ten objaw nie mógł znaleźć żadnego uzasadnienia w chwilowym wahaniu się kursu złotego, a tem mniej w obecnym położeniu gospodarczym — należało w interesie społeczeństwa i Państwa, przestępstwom lichwy i spekulacji położyć kres, przez wydanie stanowczych i celowych zarządzeń.

Władze administracyjne zgodnie z władzami prokuratorskimi ustaliły i zarządziły:

1. Wszystkie wypadki lichwy i spekulacji będą z całą bezzwłocznością ścigane przez organy Policji Państwowej i oddawane Prokuraturze celem wniesienia aktu oskarżenia.

2. Urzędy prokuratorskie otrzymały od p. Prokuratora przy Sądzie Apelacyjnym szczegółowe zarządzenia i wskazówki odnośnie do specjalnego zajęcia się i przeprowadzenia w przyspieszonym tempie spraw o lichwę i spekulację.

3. Władze administracyjne i instancje otrzymały dodatkowe rozporządzenia i wytyczne postępowania przy zwalczaniu powyższych przestępstw, a w szczególności:

a) ścisłego stosowania rozporządzenia p. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20. lutego 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 139) dotyczącego uwidaczniania cen i stwierdzania różnicy między cenami zawartymi w fakturach a faktycznie pobieranymi.

## Klub Towarzyski

urządza codziennie z wyjątkiem piątku od godz. 1/2 9 począwszy w Hotelu p. Bony **RADIO-KONCERT.**

Dobry odbiór na słuchawki i głośnik. — Za wieczór od członków płaci się 50 gr., od nieczłonków 1.— zł.

b) wykonywania z całą bezzwłocznością przepisów ustawy o zwalczaniu lichwy z dnia 2. lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. nr. 67, poz. 449), jak też rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11. stycznia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 36).

c) ścisłego przestrzegania wydanych zarządzeń, dotyczących godzin targowych i przedwczesnego wykupywania towarów przez handlarzy na targach.

d) bezzwłocznego powołania do życia — przewidzianych odnośnymi rozporządzeniami — Komitetów obywatelskich przy Magistratach, wydających opinię w sprawie cen.

Nadto na konferencji ustalona została zgodnie opinia w sprawie powołania specjalnych sądów doroznych dla spraw lichwy i spekulacji.

Władze na Pomorzu żywią uzasadnioną nadzieję, że całe społeczeństwo, a przedewszystkiem zainteresowane czynniki przemysłu i handlu polskiego, poprą te usiłowania w dobrze zrozumiałym interesie własnym i ogółu oraz w obronie — przed nieuczciwymi jednostkami, tego stanowiska w społeczeństwie, na jakie dobrze zasłużył sobie poważny przemysł i handel polski na Pomorzu.

**Zwycięstwo Chełmna w sądzie ma wielkie znaczenie dla wszystkich miast b. dzielnicy pruskiej.**

Chełmno. Miasto Chełmno wygrało w drugiej instancji przed wyższym sądem w Królewcu proces, przeciwko fiskusowi pruskiemu, który żądał od miasta, by płaciło emerytury byłych urzędników i nauczycieli miejskich.

Wyrok ten jest ważny nie tylko dla Chełmna, ale i dla innych miast pomorskich, którym groziły podobne pretensje fiskusa pruskiego.

Proces ten prowadził bezinteresownie adwokat Ossowski z Torunia.

### Omali nie pożar portu gdyńskiego.

Gdynia. Onegdaj w nocy zauważono pożar w porcie Gdyni. Palił się jeden z baraków i zagrożony był skład drzewa. Do akcji ratowniczej nie można było przystąpić, ponieważ okazało się, że w porcie gdyńskim niema przyrządów do gaszenia ognia. Tylko dzięki nagłej zmianie wiatru przypisać należy, że cały port nie poszedł z dymem.

### Krwawe zajście w kawiarni.

Warszawa. Jedna z kawiarni przy ul. Jasnej była widownią krwawej awantury. Oto o godz. 9-ej wieczorem powstało tam jakieś zamieszanie, poczem usłyszano odgłos strzałów rewolwerowych i po chwili wyniesiono z restauracji jakiegoś mężczyznę do karetki pogotowia ratunkowego, którą zawieziano; ta odwiezła owego człowieka do szpitala. Na miejscu wypadku zjawili się natychmiast policja, która po bliższym zbadaniu sprawy, stwierdziła, że główny kelner Ligocki, oddając gotówkę posprzeczał się z kasjerem Nałęczkim. Ostatni w czasie sprzeczki, czując się dotkniętym obelgą, dobył rewolwera i dał kilka strzałów do kelnera, który ciężko ranny walczył ze śmiercią.

### Dzieci znalazły skarb ukryty.

Łódź. We wsi Dąbie dwaj chłopcy bawiąc się na cmentarzu, znaleźli w pobliżu starej dzwonnicy kościelnej w jednym z jej otworów paczkę, którą oddali kościelnemu. Tenże rozwinąwszy ją, wyjął z niej między innymi patenę i bogato sześbiony złoty kielich. Znalezione przedmioty oddano proboszczowi, który zawiadomił o tem bezzwłocznie policję. Przedmioty owe, owinięte były papierem kancelaryjnym z ksiązek niemieckich i w jakiś dziennik warszawski. Przedmioty bez wątpienia pochodzą z kradzieży. Policja prowadzi dochodzenia w celu wykrycia świętokradców.

### Syn podpalił fabrykę ojca.

Siedlce. W Siedlcach spłonęła fabryczka noży i zapalniczek Józefa Troczewskiego. Fabryczkę podpalił jego syn Marjan, którego aresztowano. Strata wynosi 10.000 zł.

### Tragiczny wypadek na torze kolejowym.

Kraków. Onegdaj wieczorem przechodził torem kolejowym Józef Graczyński, handlarz trzody i Franciszek Michalczyk, kolejarz. W pewnym momencie zostali obaj najechani przez zdążający od Krakowa pociąg osobowy. Michalczyk poniósł śmierć na miejscu, Graczyński zaś został lekko raniony.

### Niebezpieczne towarzyski w podróży.

Kraków. Niejakiś bogaty handlowiec z pod Warszawy, wybrał się w podróż do Krakowa. Przejżdżając przez Warszawę, poznał dwie kobiety, które oświadczyły mu gotowość towarzyszenia do Krakowa. W czasie podróży jedna z nich poczęstowała go proszkiem na ból głowy i on zasnął. Przed Krakowem obudził owego pana kontroler kolejowy. Przebudzony narobił gwałtu, albowiem został okradziony z pieniędzy i bagażu.

## Ostatnie wiadomości polityczne.

Dopiero w czwartek odbyły się plenarne obrady Sejmu.

Warszawa, 9. 12. Na życzenie wielu posłów w sprawie odłożenia dzisiejszego posiedzenia Sejmu i umożliwienia posłom wzięcia udziału w pogrzebie śp. Reymonta — marszałek Sejmu postanowił zwołać na wczoraj konwent sędziów dla przesunięcia terminu posiedzenia Sejmu na czwartek.

„Piast“ przeciwny wstrzymaniu wywozu zboża.

Warszawa, 9. 12. Na zapytanie przedstawiciela „Kurjera Porannego“ — oświadczył minister przemysłu i handlu Osiecki, iż zgodnie ze stanowiskiem klubu „Piast“ obstatek przytem, aby zakaz wywozu zboża został wprowadzony w życie dopiero po gruntownym zbadaniu, czy do końca sezonu może się okazać jego brak.

Prawie 180 milj. zł. dochodu przyniósł monopol tytoniowy w b. roku.

Warszawa, 7. 12. W ciągu listopada monopol tytoniowy zapłacił do ministerstwa skarbu 14 milionów złotych, w ciągu zaś pierwszych jedenastu miesięcy 167.6 milionów, a więc o 5.1 mil. więcej, niż preliminowano na cały rok bieżący. Poza tem na amortyzację i oprocentowanie pożyczki włoskiej przekazał monopol tytoniowy 11.7 mil. a więc czysty zysk monopolu tytoniowego wyniósł do 30 listopada 179.3 mil. złotych.

Niemcy za swój ohydny czyn zapłacą drogę.

London, Obradująca w Waszyngtonie niemiecko-amerykańska komisja mieszana do spraw odszkodowań wojennych ustaliła, że Niemcy mają zapłacić Stanom Zjednoczonym 2.409.413 dolarów tytułem pełnego odszkodowania za zatopioną w r. 1915 „Lusitanję“.

[Odkrycie bogatych żył złota w Słowacji.

Praga, 8. 12. „Prager Presse“ donosi, że na Słowaczczyźnie w miejscowości Zupa Zwolenka natrafiono na obfite żyły złota.

### Wyplata zaopatrzeń emerytalnych.

Ministerstwo skarbu wydało wszystkim izbom skarbowym następujące zarządzenia odnośnie osób, pobierających ze skarbu państwa polskiego zaopatrzenia emerytalne:

1. Osobom, pobierającym zaopatrzenie emerytalne, wymierzone w punktach w myśl ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. polecono wymierzyć i wypłacać zaopatrzenie od 1 lipca 1925 r. z uwzględnieniem zmian, dotyczących uposażenia w służbie czynnej funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

2. Osobom pobierającym zaopatrzenie ze skarbu państwa, nie podlegające przerechowaniu na zasadach postanowień ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. i nie wyrażone w punktach a mianowicie: rencistom kolejowym, inwalidom wojennym, weteranom powstań narodowych, względnie pozostałym po nich rodzinom, tudzież pobierającym dary i łaski — polecono wypłacić zaopatrzenie emerytalne jak następuje: za lipiec 1925 r. w wysokości ustalonej na miesiąc czerwiec 1925 r.; za sierpień 1925 r. w wysokości jak za miesiąc lipiec zwiększone o 2 1/2% (dwa i pół procent); za wrzesień 1925 r. w wysokości ustalonej na miesiąc lipiec 1925 a za miesiąc październik 1925 r. zaopatrzenie ustalone na miesiąc sierpień 1925 r.

3. Osobom, którym nie zdążono jeszcze przerechować zaopatrzeń podlegających przeliczeniu, przynajmniej zaopatrzenie w dotychczasowej wysokości, jako zaliczki.

### Ściąganie kwot niedopłaconych wskutek popełnienia omyłki przy oceniu.

Na podstawie § 32 rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dn. 13. grudnia 1920 r., o postępowaniu celnym władze celne są uprawnione w przeciagu dwóch lat od chwili uiszczenia cła ściągając dodatkowo kwoty niedopłacone wskutek popełnienia omyłki. Ciężar znacznych nieraz dodatkowych dopłat może poważnie zaważyć na losach przedsiębiorstwa tembardziej, że odnośne nakazy dopłaty przewidują pod rygorem przymusowej egzekucji zaledwie 8-dniowy termin regulacji, co zwłaszcza w dzisiejszych trudnych czasach jest szczególnie dotkliwie. Związek Towarzystw Kupieckich, mając na względzie konieczność zapobieżenia niekorzystnym skutkom przepisu § 32, rozporządzenie o postępowaniu celnym zwrócił się do Departamentu Cei Ministerstwa Skarbu o spowodowanie zmiany w kierunku ograniczenia dwuletniego czasokresu przewidzianego na wyrównanie błędów do okresu trzymiesięcznego. Ponadto zwrócono uwagę na konieczność spowodowania, by termin regulacji przewidziany nakazem płatniczym na dopłacenie różnicy, był ustalony na dni 30, a zgłoszenie w tym czasie przez stronę reklamacji, odczuwało ten termin o dalsze dni 30, liczonych od daty zgłoszenia reklamacji.

### Kto mędrszy.

Stary kawaler: Mądrystwo niewiele jest warte; najlepszy dowód, że Minerwa bogini mądrości była niezamężną.

Młoda wdowa: Tak, ale Salomon, najmędrszy z ludzi, miał tysiąc żon.

## Ruch towarzystw.

Nowemiasto. W niedzielę, dnia 13. bm. odbędzie się zebranie Tow. Ludowego o 4 godz. po poł. w lokalu p. Jan-kowskiego. Ciąg dalszy wykładów p. Dr. Komassy. O licany udział presi Zarząd.



### Dział porad prawnych.

**Panu R. w M.** Co do przeliczenia 10 000 m. rzekomej pożyczki państwowej z roku 1919, to prosimy o bliźsze wyjaśnienie, gdyż w 1919 r. Polskich Pożyczek Państw. nie było.

**Panu B. z K.** 15 250 mk reszty ceny kupna z października 1919 roku z 5%, odsetkami za 3 lata, przedstawia wartość 4085 zł 57 gr.

**Panu L. P. z W. B.** 180 m. fortuny z roku 1899 przedstawia wartość 222 zł 5%, od tej kwoty za 3 lata — 33 zł.

**Panu F. P. L.** 3000 m. hipoteki z roku 1910 przedstawia wartość 555 zł 55 gr. Od tej sumy należy się mimo wypowiedzenia procenta takie, jakie były umówione, lecz tylko za 4 lata jako nieprzedawnione.

**Panu F. M. z S.** 4500 m. zapisu z października 1919 roku, przedstawia wartość 1071 zł 42 gr. Od tej kwoty należy się nadal 5%, lecz domagać się można tylko procenta nie przedawnionego tj. za 4 lata wstecz. Procent za 4 lata wynosi po 53 zł 57 gr razem 214 zł 28 gr.

### Gięda pieniężna.

Warszawa, dnia 10. 12.

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	8 88
1 funt angielski	43 09
100 frank. franc.	33 42
100 frank. belg.	30 77
100 frank. szwajc.	171 37
100 koron czeskich	35 76
100 lir włoskich	28 38

### Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej

Dnia 9 12. 25. sprzedano na targowisko Rzeźni Miejskiej: 643 owiec, 800 kóz, 2092 świni, — prosiąt, — kózkiat

Płacono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	- 88	zł.
" " "	II kl.	- 70	"
" " "	III kl.	- 56	"
" cielęta "	I kl.	88 90	"
" " "	II kl.	76 80	"
" " "	III kl.	70-74	"
" Za owce	I kl.	72-74	"
" " "	II kl.	62-64	"
" " "	III kl.	54	"
" " "	I kl.	- 148	"
" " "	II kl.	140 142	"
" " "	III kl.	122 124	"



We wtorek, dnia 8-go bm. o godzinie 3-iej po południu zasnął w Bogu po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec

ś. p.

## Aleksander Masica

przeżywszy lat 63.

O czym donoszą w ciężkim smutku pograżeni

żona i dzieci.

Lubawa-Fijewo, dnia 11. XII. 1925 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła farnego dnia 12. bm. o godzinie 8 i pół.

### Obwieszczenie.

Zwracamy uwagę na obwieszczenia nasze, dotyczące obowiązku natychmiastowego oczyszczania chodników z śniegu i lodu przy każdorazowych opadach śnieżnych i posypywania chodników piaskiem lub popiołem.

Niezastosowanie się do powyższego zarządzenia pociąga za sobą grzywnę.

Nowe miasto n. Drwęcą, dnia 11 grudnia 1925 r.

Urząd Policyjny,

Kurzętkowski, burmistrz.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 15-go b. m. o godz. 12-tej w połud. będą sprzedawał w Nowe miście u zegarmistrza p. Ostrowskiego za gotówkę najwięcej dającymu:

15 zegarów, 1 zegar stojący, 2 skrzynki do zegarów, koszyki do chleba, koszyk do cukru, widelce, noże, łyżki do kawy, łyżki do cukru, koziarki do noży, łyżki, 12 skrzynek do papierosów, 20 słub. obrączek, 3 garnitury stołowe, torebki, bransoletowe zegarki, zegarki męskie, pierścienki serwetowe, podstawki do herbaty, 17 okularów, myszetka szklana, etui do papierosów, tabakiarki, tablety, wieniec, miski, szafa do składu.

Nowe miasto, dnia 11. 12. 25 r.

Sommerfeld, komornik sądowy.

### KARTY WIZYTOWE

wykonuje szybko i tanio

Drukarnia „Drwęcy“

W myśl § 11 statutu podpisanej spółdzielni, winni członkowie wpłacić rocznie co najmniej 10 zł (dziesięć zł) na udział, wobec tego zmuszeni będziemy podać tych członków do wykluczenia, którzy do końca bież. roku nie wpłacą 10 zł na udział.

Nowe miasto, 10. grudnia 1925 r

### BANK LUDOWY,

Spółdzielnia kredyt. z odpowiedzialnością nieograniczoną w Nowe miście nad Drwęcą.

BORK

PRUSKA

## Atlas Polski

### Continental

dla Automobilistów poleca po cenie 9 złotych

### Księgarnia „Drwęcy“

## LASKI

w wielkim wyborze i po cenach przystępnych, poleca

### Księgarnia „Drwęcy“



### MASZYNY

do szycia

najlepszej i najnowszej konstrukcji, część górną można obniżać, gładki stół, ofiaruję po bardzo korzystnych cenach na odpłatę. Stare maszyny biorę na wpłatę

### GUSTAV KOSCHORREK

Telefon 26.

Lubawa

Telefon 26.

## BALANCE CENTRYFUGI

są najlepsze



bo nie posiadają tarcz i obrączki gumowej, dlatego są łatwe do czyszczenia i odciągają znakomicie. Polecam je w każdej wielkości po korzystnych cenach na odpłatę. Stare maszyny biorę na wpłatę



### GUSTAV KOSCHORREK

Telefon 26

LUBAWA

Telefon 26

### OSTRZEGAM

każdego, by mojemu mężowi Franciszkowi Dembowskiemu z Lubawy nikt nie pożyczął, ani na kredyt dawał, gdyż za nic nie odpowiadam

Marjanna Dembowska  
Cukiernia Lubawa.

### Obelgę

rzuconą na reb Fr. Groszkowskiego w Roźentalu, niniejszem

odwołuję.

Marjanna Kowalska,  
Roźental.

### LABORATORJUM

Chemiczno-Bakterjologiczne.  
PROWIZORA FARMACJI  
J. ŁAPINA,

Lubawa-Pomorze

ulica św. Barbary A 30,  
przyjmuje bezpośrednio badanie moczu, płwociny i stolca.

Polecam się jako krawcowa i przyjmuję wszelką garderobę damską do szycia

A GRZONKOWSKA,  
Nowe miasto Kopernika 3

Potrzebny od zaraz samodzielny, pracowity, trzeźwy

czeladnik piekarzski  
A. Kant, Lubawa

### Tartak parowy w Grodzicznie

stacja Montowo przyjmuje

drzewo na przetarcie

po przystępnej cenie.

Fran. Jankowski i S-ka.

Od nowego roku poszukuję

### uczni

utalentowanego do malarstwa z porządnej rodziny.

Feliks Gęstwicki,  
cechm. mal. rski, Nowe miasto, ul. Kościelna.

Poszukuje się kupna jeduokonych, wyjazdowych

### sanek.

Zgłoszenia uprasza się do ekspedycji „Drwęcy“.



### Sanki sportowe

poleca

„Drwęca“  
Drukarnia i Księgarnia  
Sp. z o p.

Nowe miasto Rynek 4. -  
Lubawa ul. Gdańska 3.

# Wielka całkowita wysprzedaż!

z powodu likwidacji interesu sprzedaję od **poniedziałku dn. 7. bm. wszelkie towary** po cenach najniższych. Proszę Szan. Publiczność z tej okazji skorzystać.

**W. Myszkowski, skład bławatów, Lubawa,**

Rynek nr. 21

Telefon nr. 59

Rzetelna obsługa!

Rzetelna obsługa!

związkowców, być może do w służb domi wstrz